



UCZNIAK

- Co sprawia, że ludzie korzystają z Internetu
- Conieco o nieśmiałości
- Być Jazzy
- Wiersze o Internecie
- Poradnik internetowa
- Tłusty czwartek - tradycja
- czy plaga szkół
- Wypadek na „Wielkiej Krokiwi”
- Kalendarium sportowe
- Plastikowe pokolenie
- Dziewczyny, potrzebne są czyny
- Horoskop

*Jesteś w internecie.
W dużym pokoju z niezliczoną
ilością cyfr dookoła Ciebie i towarzyskimi,
niezdarnymi ludźmi, którzy
otaczają Cię jak rój pszczół*

*>OPUŚĆ INTERNET
Pozostawiasz INTERNET
tylko po to by powrócić tutaj
następnego dnia w pracy.
Jesteś w INTERNECIE.*

*>OPUŚĆ INTERNET
Rozkazujesz odejść.
Jesteś sam w INTERNECIE.
Poraz kolejny grasz.*

*>OPUŚĆ INTERNET
Rozkazujesz odejść.
Witaj ponownie w grze.
Jesteś w INTERNECIE.*



Gabryś
Podkuliriska II a

Dnia 22.02 (czwartek) - upłynął w naszej szkole pod hasłem „Bezpieczny Internet ”! Każdy mógł wypowiedzieć się na temat plusów i minusów . Uczniowie pisali na ten temat pracę literackie, referaty, a nawet tworzyli wiersze. W tym dniu wszystkie lekcje wiązały się tematycznie z bezpieczeństwem w sieci. „Uczniak” postanowił włączyć się do tej akcji, publikując różne prace, prezentując poglądy i stanowiska uczniów. Zapraszamy do zapoznania się z opiniami internautów czytając artykuły.

Uczniak

Od października 2006 w naszej szkole działa chór pod kierownictwem p. Agaty Krawanik. Odnosi już sukcesy. Przygotowali koncert Kolęd, który odbył się na scenie naszego miasta oraz. 14.02.07r wzięli udział w konkursie piosenki anglojęzycznej, zdobywając GRAND PRIX! Życzymy dalszych sukcesów i cieszymy się, że tradycja chórów szkolnych nie zapomniiała.

Uczniak

Co sprawia, że ludzie korzystają z internetu?

Internet – jak nam wszystkim na pewno wiadomo – jest to największa sieć komputerowa, łącząca ze sobą wszystkie komputery na całym świecie. Ponadto jest ona bardzo użyteczna; można „podłączyć się” do niej i wykonywać cały szereg rozmaitych czynności: od swojej pracy aż po rozrywkę. Jedną z wszystkich, co zostało stworzone przez człowieka, posiada także swoje wady. Dotyczy to również internetu, np. znacznie ułatwia dostęp do naszego komputera wielu szkodliwym programom, przeciw którym używamy tzw. „antywirusów”, „firewalli” itp. Jesteśmy w stanie zrobić wiele po to, aby mieć do niego dostęp. Co jest jednak tak wyjątkowego w internecie, że sprawia on,

iz nie możemy się od niego oderwać?

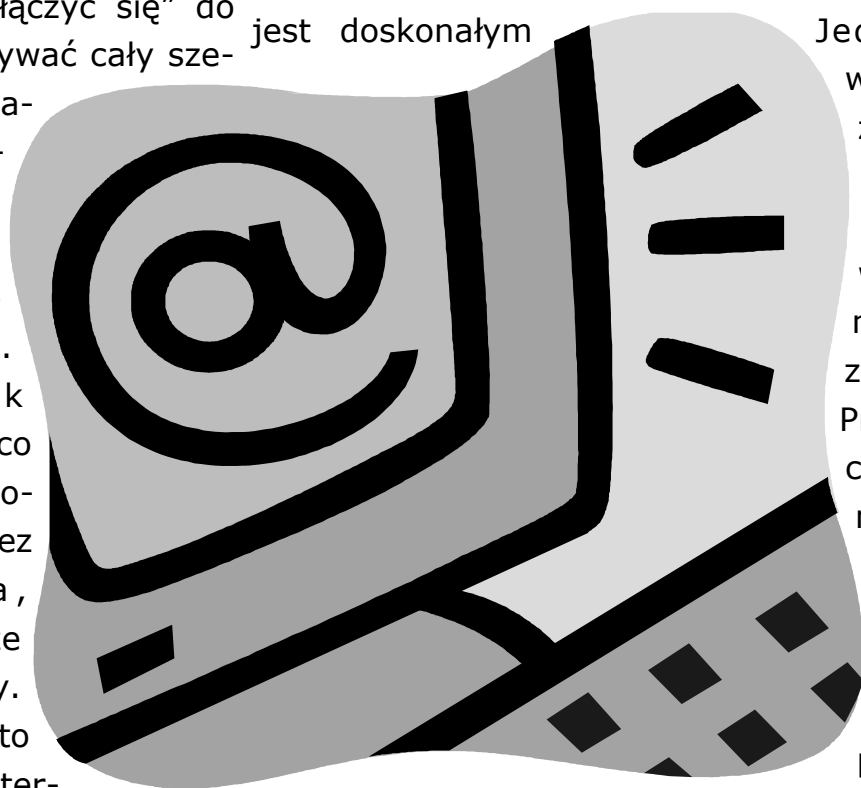
Człowiek to istota społeczna, potrzebująca kontaktu z innymi. Musi wiedzieć, co dzieje się wokół niego, a gdy nie ma możliwości wyjścia z domu, internet jest doskonałym

na pewno się do niej nie spóźni. Wystarczy po prostu usiąść wygodnie przy biurku w swoim pokoju lub położyć się w łóżku i wziąć do rąk laptopa. Studia? Bank? Żadnego problemu.

Jednak pomimo wszystkich swoich zalet, jakie owa sieć posiada, istnieją również jej wady, o których nie powinno się zapominać. Przede wszystkim chodzi mi tu o samotność. To, co tu teraz napisałam, pewnie zaskoczyło wiele osób, jednak ja postaram się to

wyjaśnić.

Przypomnijmy sobie naszego komputerowca. Mimo że przy pomocy internetu jest w stanie zaspokoić niemal wszystkie swoje potrzeby, to jednak nadal pozostaje on samotny, a po pewnym czasie całkowicie traci kontakt z rzeczywistością i nie jest



rozwiązaniem. Komputer i różnego rodzaju gry internetowe są świetną rozrywką, a czat w sieci zastępuje normalne rozmowy pomiędzy ludźmi. Nawet do sklepu nie trzeba wychodzić, wystarczy uruchomić komputer i po prostu wybrać odpowiednie produkty. Praca? Nasz internauta

już w stanie rozróżnić przedostają się do naszych prawdy od fikcji. Bez tej sieci nie jest w stanie nawet normalnie funkcjonować i staje się od niego uzależniony.

Wyobraźmy sobie jednak inną sytuację. Nasz przyjaciel korzysta z internetu bardzo rozważnie, jednak wszystkie czynności (jak na przykład zakupy) wykonuje tylko przy jego pomocy. Nagle urządzenie psuje się. Zrozpaczony właściciel zanoszą komputera do naprawy, która potrwa kilka dni i uświadamia sobie, że nie wie, co w zasadzie powinien ze sobą zrobić.

Następnym problemem są wspomniane na początku szkodliwe programy (wirusy, dialery itp.), które

urządzeń na rozmaite sposoby i potrafią skutecznie utrudnić życie każdemu użytkownikowi internetu. Oczywiście stosuje się na nie odpowiednie oprogramowanie ochronne.

Kolejną rzeczą są kontakty zawierane przy pomocy internetu. Tak naprawdę nigdy dokładnie nie wiadomo, kto siedzi „po drugiej stronie”. Nie możemy być do końca pewni czy to tylko zwykły kolega, z którym można by zawrzeć znajomość, czy ktoś, kogo wolelibyśmy lepiej unikać, tak więc bardzo przydatna jest tu tzw. zasada ograniczonego zaufania.

Wymieniłam tutaj wiele argumentów mówiących „za” i „przeciw” korzysta-

niu z internetu, lecz tak naprawdę nie odpowiedziałam na pytanie zamieszczone w tytule. Szczerze mówiąc nie ma na nie jednoznacznej odpowiedzi, ponieważ dla każdego z nas liczą się określone cechy tej sieci, które decydują o naszym korzystaniu z niej. Dla jednych mogą być to fora dyskusyjne, dla innych rozrywka, a dla jeszcze innych praca itp. Internet wciąga nas coraz bardziej, chociaż sami nie wiemy dlaczego. Mogę tylko przytoczyć tu powiedzenie - „wszystko jest dla ludzi” i wręcz doskonałą odpowiedź na nie - „ale z umiarem”.

Dorota Nawarycz

Conienco o nieśmiałości

Czy wiecie coś o ludziach nieśmiałych? Z pewnością wydaje się Wam, że wszystko, a tak naprawdę to nic. Ktoś, kto nie jest nieśmiały, nigdy nie zrozumie, o co w ogóle ten szum. Kto jest nieśmiały, w ogóle nie

chce o tym rozmawiać. Ludzie nieśmiali wydają się nam mało inteligentni, dziwni. Niejednego nieśmiałego otoczenie bierze za ponuraka, gdy tak naprawdę rozsadza go poczucie humoru. Tyle tylko, że ujawnia je wyłącznie w gronie najbliższych osób.

Niejeden został uznany za dziwaka, gdy tymczasem po prostu ma inny sposób patrzenia na świat. Często się zdarza, że kogoś energicznego i rozkrzyczanego też źle oceniamy, bo w rzeczywistości jest on niewiarygodnie nieśmiały, a tą sztuczną swobodą ratu-

je się przed rozpaczą. Nieśmiałość dopada wszystkich. Szczególnie w obliczu obiektu naszych platonicznych (lub nie) westchnień, przed autorytetami, kiedy za nic na świecie nie chcemy się zbłąźnić i oczywiście we wszystkich sytuacjach nowych. Nieśmiałość można umieścić gdzieś na pograniczu stresu i paniki.

Generalnie nie jesteśmy cywilizacją nieśmiałych, jednak każdemu z nas zdarza się paraliżujący lęk przed otworzeniem ust, nieodparta chęć ucieczki w miejsce już oswojone, strach przed kompromitacją. Są to momenty bardzo dla nas trudne, bo przestajemy myśleć racjonalnie. Człowiek nieśmiały składa się wyłącznie z emocji. Można mu pomóc

poprzez stopniowe wprowadzanie czynnika racjonalizmu.

Domowe sposoby na nieśmiałość:

Przestań sobie obiecywać, że od jutra się zmienisz. Jesteś całkowicie w porządku i niczego nie musisz zmieniać.

Staraj się to, co musisz załatwić, zrobić od razu - nieśmiałość ma tendencję do eskalacji.

Nie wybieraj studiów, które wymagają nieprzeciętnego tupeciarstwa (np. dziennikarstwa), nie lic na to, że sytuacja wymusi na Tobie zmianę. Nie wymusi. Zawalisz rok.

Zrób raz coś wyjątkowo głupiego i niestosownego i zobacz, że świat się nie zawali.

Myśl o sobie jak o kimś mądrym, patrzącym na życie filozoficznie i milcząco. Czy naprawdę wszyscy muszą być rozkrzyczani i przebojowi?

Zrób listę zalet własnej nieśmiałości. Zobaczysz, jaka jest długa (stojąc na uboczu widzę więcej, rzadziej się kompromituję, ludzie nie stawiają mi wygórowanych wymagań itd.).

Zapisz się na jogę. Dwa-dzieścia minut dziennie, a za pół roku świat wyda Ci się inny.

Tak więc pracujcie nad swoją nieśmiałością i pamiętajcie, że świat się nie zawali, jeśli coś wam nie wyjdzie. Głowa do góry i pewnym krokiem ruszajcie w świat.. :)

TalineX

Być Jazzy

Tłusty Czwartek. Idę do szkoły. Oby nikt mnie nie wysmarował. Czym? To zależy od pomysłów. Samoopalacz, krem do stóp, balsam o zapachu szczypiorku. Mijam nią. Narazie w miarę spo-

kojnie. Każdą przerwę spędzam pod klasą. Będę kusić losu. przebiegł spokojnie. Już ubieram kurtkę. Rozmawiam ze znajomymi. Słyszę chichoty, głośne głupie gadanie typu :-"kochana! jak mnie ON wysmarował!!

to nic że kremem do depilacji i jutro mi włosy wypadną." - " też się z Tobą zgadzam kochana. Podo-basz się mu.. Może pójdziemy jeszcze pozacze-pić chłopców?"

Mierzę te inteligentne szkolne laseczki wzro-

kiem.. Tia.. Opalony be- że ilością kremu mającego umiesz się bawić.. " Umiem
 bech ledwo co zasłonięty się na sobie mierzy się po- się bawić, ale mam szacu-
 czarną bluzką, a raczej to- pularność, urodę i powo- nek dla samej siebie. Nie
 pem, po którym ledwo co dzenie.. Patrzę na nie i mam zamiaru kręcić tył-
 można rozpoznać kolor.. chce mi się śmiać im w kiem, zakładać spódnicz-
 Włoski- nie lepiej wygląda- oczy.. Widzę piękne opa- ki, które przypominają ra-
 ją.. Są tłuste od tych róż- kowanie ale puste w środ- czej tasiemkę owiniętą
 nych bajerastych kremów, ku.. Jest mi ich żal.. Ich wokół bioder.. żeby póź-
 że ciągnie mnie na wymio- cienki i piskliwy głos działa niej być postrzegana przez
 ty.. Myślą sobie, że są mi na nerwy coraz bar- rówieśników jak co niektó-
 "cool, trendy a może ja- dziej.. I w końcu zrobiłam re... osoby..

zzy" Lecz w oczach nor- to. Powiedziałam co o nich
 malnych ludzi są pośmie- myślę.. A co usłyszałam w
 wiskiem. To nie prawda, zamian? "Ty po prostu nie

(+SiSi+)

Wiersze o internecie

Niewidzialny, nienamacalny	dra matczyna	kształconym Molierem
Z natury potrafi być nieobliczalny	Tak jak wtedy- gdy byłeś mały	Pamiętaj jednak, że to tylko Internet
Bo wystarczy tylko chwila	Tak i teraz gdy jesteś dojrzały	Zniszczy Cię szybko
Jak krótki lot niewinnego motyla		I wdepcze Cię w ziemię wnet
	Widać, wiek nie jest odpowiednikiem umiarkowania	
I już jesteś w innym świecie	Wszystko wymaga rozważnego dawkowania	Aby przetrwać musisz zachować umiar
Czujesz się jak w lecie	A Internet nagle przychodzi	Zależy to od Ciebie – żebyś nie umarł!
Bez troski biegasz po polanach	Z codziennych problemów oswobodzi	Komputer możesz włączyć zaw sze
Lecz nieświadomie grzęzniesz po kolana		A życie przeleci, zgaśnie
Zachwycony, omamiony	Rano nie idziesz do sklepu	
Poruszasz się w rzeczywistości jak człowiek oślepiiony	Tylko wchodzisz w portal onetu	Dopiero przed samą śmiercią się zorientujesz
Bo nie widzisz rzeczy realnych	W nocy nie śpisz	Jak życie sobie marnujesz
Ale dotykasz tych nieosiągalnych	Ale na jawie śnisz	Więc jak masz jeszcze trochę czasu
	Cały dzień, cały czas	Pójdź na zwyczajny spacer do lasu!
Powód? Przyczyna?	Spędzasz ze swoim najwierniejszym przyjacielem	Bartosz Krasuski
On przykrywa Ci umysł jak koł-	Tak jakbyś rozmawiał z wy-	

Internet...Przyjaciół?...Wróg...?

W elektrycznej skórce, elektryczne węgorze

pełzają po sieci z listami na plecach

wciskają się wszędzie, a szybciej niż one nikt nie poruszał się przez stulecia.

W pyskach przenoszą wiadomości

nowe znaczenia naukowych odkryć

miłosne wiersze, listy miłosne

dla kochanek z czatu od ich supergości.

Strony satanistów, wyznania wariata

karki pocztowe z różnych stron świata

przyjaciele z "gadul", zboczeńcy na czacie

internet - myślę: wróg, czy przyjaciel?

J.S.

Poradnik internetowca

Przestrzegaj nas z Internetu, i załatają twój system, co sprawi, że będziesz on bardzo trudnym łupem. Wyłączyć aktualizację systemu to tak, jakby wyjść z domu i zostawić otwarte drzwi.

1. Na komputerze zawsze miej aktywnego antywirusa. W porę wykryje wirusy, robaki i inne świństwa. Możesz go kupić w sklepie komputerowym albo zainstalować bezpłatnego.

2. Używaj oprogramowanie antyspyware. Są to programy, które usuną z naszego komputera programy szpiegujące np. zapamiętujące wszystkie polecenie wystukane na klawiaturze, lub banery reklamowe.

3. Jeżeli korzystasz z systemu Windows, zawsze miej włączone aktualizacje automatyczne. Pobiorą się

4. Aktualizuj także

inne

programy, takie jak przeglądarka internetowa czy pakiet Office. Nimi także można się posłużyć do ataku na twój komputer.

5. Zawsze miej włączoną Zaporę (ang. Firewall). Jest ona wbudowana w Windows XP i Windows Vista i dzięki niej również ochronimy swój komputer przed złośliwym oprogramowaniem.

6. Pamiętaj, że programy P2P takie jak Emule, czy BitTorrent, służą do wymiany legalnych plików tj. darmowe oprogramowanie, amatorskie filmy Video oraz muzykę stworzoną przez osobę, która zgodziła się na jej udostępnienie. Pobieranie filmów DVD, gier komputerowych, czy płyt CD, czy albumów znanych piosenkarzy jest nielegalne i grodzi bardzo wy-



soką karą grzywny.

7. Antywirus powinien rów-

niez skanować pocztę e-mail. Jeżeli nie może tego zrobić, sam usuwaj maile których jest załącznik. Bardzo prawdopodobne, że w nim anodują się coś bardzo złego.

8. Używaj programów antyspam. Spam to masowo wysyłane wiadomości z re-

klamami, które zapychają skrzynkę pocztową.

9. Na aukcjach internetowych zachowaj szczególną ostrożność. Zawsze może się zdarzyć, że sprzedasz Łódź motorową za 6 zł, albo kupisz coś co jest warte 30 zł za 5 razy więcej.

10. Jeżeli zostaniesz poproszony o podanie numeru karty kredytowej, upewnij się, czy to jest aby na

pewno strona banku czy podstawiona przez kogoś innego. Na dole przeglądarki powinna być zamknięta kłódka. Jeżeli jej nie mam natychmiast wyjdź z tej strony.

11. Używaj bezpiecznych haseł. Bezpieczne hasła to takie które posiadają w sobie cyfry i litery, tak aby trudno je było poznać.

Łukasz Misiaczyk

Tłusty czwartek - tradycja czy plaga szkół

Tłusty Czwartek każdy wiedział, kiedy przed każdym dziecku stać. Zazwyczaj wszystko kojarzy się z ograniczaniem się do wy- ogromną ilością smarowania klamki od klamki do skonsumowania, dorosłym z dość starą kremem w policzek, a tradycją, która mówi, że dzisiaj? Istna paranoja! Gdzie nie spojrzeć wysmarowani od stóp do głów takie śmieszne? A podstawowe pytanie - czy to jest normalne? **Zachowanie** osób, które smarują wszystkich w zasięgu wzroku jest co najmniej „Nivea” w ręce. Tradycję żałosne (żeby nie powiedzieć kretyńskie). Zastanawiam się, czy w ogóle no ten obyczaj, jednak wiedzą, co oznacza smarowanie



wanie się nawzajem kretem. Równoznaczne jest to z życzeniem komuś szczęścia i zdrowia, ale w oczach tych wandalów widzę jedynie zawiść i radość ze sprawionej szkody. Jestem ciekaw, czy jeśli kazać im pokryć koszty prania chemicznego, to też będą tacy szczęśliwi. Ludzie pomódlcie się o rozum, bo tego wam najwyraźniej brakuje... A na miłe zakończenie - Ktoś zafundował wychodzącym ze szkoły niespodziankę w postaci wysmarowania wewnętrznych stron kurtek lepiącą się mazią. I jak nazwiecie takie zachowanie? Ot taka mała dygresja...

Z poważaniem Reksus.

Wypadek na "Wielkiej Krokwi"

20 i 21 stycznia giellońskiego, aby tam po- no, to Jan Mazoch w czasie br. w Zakopanem uszkodzanemu zrobić nie- lotu popełnił błąd, który w miały odbyć się zbędne badania. Początko- konsekwencji doprowadził dwa konkursy wo Jan Mazoch utrzymy- do upadku. Wiatr może nie Pucharu Świata w skokach wany był w śpiączce far- zaszkodził, ale na pewno narciarskich. Niestety po- makologicznej, z której nie pomógł czeskiemu za- został wybudzony dopiero wodnikowi. Uważam, że goda popsuła plany orga- został wybudzony dopiero wodnikowi. Uważam, że nizatorów i niedzielne za- 25 stycznia. Choć zaraz po ten wypadek mówi nam wody odwołano. Również upadku stan Mazocha o wielkiej odwadze ludzi, w sobotę nie dokończono uznawano za krytyczny, to którzy uprawiają tę dyscy- drugiej serii imprezy, któ- po kilku dniach pobytu w plinę. Ich odwaga, ale i ra w Polsce cieszy się wiel- szpitalu Czech czuł się co- miłość do tego sportu nie kim zainteresowaniem. Po- raz lepiej. 31- ego poszko- zna granic. Jestem przeko- wodem tego był zmienny i dowanego samolotem nany, że jeśli tylko zdro- silny wiatr jak i tragiczny przewieziono do Pragi, aby wie pozwoli, to Mazoch wypadek Jana Mazocha. tam poddać go dalszej ho- wróci do skakania. Redak- Czeski skoczek zaraz po spitalizacji. Jak mówi wiele cja "Uczniaka" życzy Jan- wyjściu z progu upadł na osób, to cud, że Jan prze- kowi szybkiego powrotu do ziemię, po czym stracił żył tak ciężki wypadek. zdrowia. Mamy nadzieję, przytomność. Karetka na- Zaraz po tragedii prokura- że Czech jeszcze zawita w tychmiast zawiozła go do tura zajęła się poszukiwa- Zakopanem. szpitala Uniwersytetu Ja- niem winnych. Jak ustalo-

Damian Binkowski

Kalendarium sprotowe

W styczniu- nak imprezom sportowym, merach. W związku z tym wym nume- w które obfitował miniony omówmy sukcesy Polaków r z e rok. Tematu tego jednak oraz ich rywalizację na "Uczniaka" nie można ominąć dlatego szczeblu międzynarodowym. przedstawiliśmy artykuł teraz zaimijmy się podsu- pt: "Małe kalendarium". mowaniem sportowym * Od kilku lat w Polsce Przymnieliśmy w nim 2006r. Postanowiliśmy nie dużym zainteresowaniem Państwu najważniejsze uwzględnić w nim osią- cieszą się skoki narciar- wydarzenia, które miały gnić z naszej szkoły, gdyż skie. Nie da się ukryć, że miejsce w 2006r. Mało systematycznie opisywali- jest to zasługa Adama Ma- miejsca poświęciliśmy jed- śmy je w poprzednich nu-

łyszka, który co rok odnosi przeżycia sportowa na świecie. marzenia o uzyskaniu w znaczące sukcesy w tej Promują ją gwiazdy sportu tym spotkaniu chociaż jedyscyplinie. Uważam, że tu, ale i ludzie ze świata dengo punktu. Nasi reprezentacja 2005/2006 nie należała do jego najlepszych. mistrzostwa oficjalnie grali o niebo lepiej niż z Nasz mistrz zajął 9 miejsc uznał za otwarte Pele - Ekwadorem, ale odnieśli miejsce w klasyfikacji generalnej PS i dopiero pod koniec sezonu zaczął wygrywać. Z pewnością wielu skoczków oddałoby wszystko, żeby znaleźć się na miejscu Adama, ale Polacy oczekują od niego czegoś więcej. Imprezę wygrał Czech Jakub Janda przed Finem Jannem Ahonenem i Szwajcarem Andreasem Keuttelem.

* W pierwszych miesiącach minionego roku odbyły się Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Turyn 2006. Polacy przywieźli z nich dwa medale - brązowy Justyny Kowalczyk i srebrny Tomasza Sikory. Wielu polskich sportowców zawiodło, ale ogółem dwa medale to nie najgorszy bilans.

* Po zimowych emocjach przenieśliśmy się do upalnego czerwca i skupmy na Mistrzostwach Świata w piłkę nożną - Niemcy 2006. Według wielu ludzi jest to najważniejsza im-

prezacja sportowa na świecie. marzenia o uzyskaniu w tym spotkaniu chociaż jedyscyplinie. Nasi reprezentacja 2005/2006 nie należała do jego najlepszych. mistrzostwa oficjalnie grali o niebo lepiej niż z Nasz mistrz zajął 9 miejsc uznał za otwarte Pele - Ekwadorem, ale odnieśli miejsce w klasyfikacji generalnej PS i dopiero pod koniec sezonu zaczął wygrywać. Z pewnością wielu skoczków oddałoby wszystko, żeby znaleźć się na miejscu Adama, ale Polacy oczekują od niego czegoś więcej. Imprezę wygrał Czech Jakub Janda przed Finem Jannem Ahonenem i Szwajcarem Andreasem Keuttelem. Pele dawał im szansę na zwycięstwo. Jak się później okazało wielki autorytet piłkarski miał rację, a Polska przegrała z Ekwadorem 0 - 2. Wszyscy, którzy znają się trochę na piłce wiedzieli, że w tej sytuacji musi przydarzyć się cud aby udało nam się wyjść z grupy. Następny mecz zaplanowany był na 14 czerwca w Dortmundzie. Sukces Polaków w meczu z Niemcami wydawał się być nieosiągalny. Choć nasi rywale przez dłuższy czas nie mogli strzelić bramki to w doliczonym czasie gry Oliver Neuville zniszczył nasze

marzenia o uzyskaniu w tym spotkaniu chociaż jedyscyplinie. Nasi reprezentacja 2005/2006 nie należała do jego najlepszych. mistrzostwa oficjalnie grali o niebo lepiej niż z Nasz mistrz zajął 9 miejsc uznał za otwarte Pele - Ekwadorem, ale odnieśli miejsce w klasyfikacji generalnej PS i dopiero pod koniec sezonu zaczął wygrywać. Z pewnością wielu skoczków oddałoby wszystko, żeby znaleźć się na miejscu Adama, ale Polacy oczekują od niego czegoś więcej. Imprezę wygrał Czech Jakub Janda przed Finem Jannem Ahonenem i Szwajcarem Andreasem Keuttelem. Pele dawał im szansę na zwycięstwo. Jak się później okazało wielki autorytet piłkarski miał rację, a Polska przegrała z Ekwadorem 0 - 2. Wszyscy, którzy znają się trochę na piłce wiedzieli, że w tej sytuacji musi przydarzyć się cud aby udało nam się wyjść z grupy. Następny mecz zaplanowany był na 14 czerwca w Dortmundzie. Sukces Polaków w meczu z Niemcami wydawał się być nieosiągalny. Choć nasi rywale przez dłuższy czas nie mogli strzelić bramki to w doliczonym czasie gry Oliver Neuville zniszczył nasze

* W minionym roku roze-

grano jeszcze mistrzostwa świata kobiet i mężczyzn do finału tej imprezy, w którą wzięli udział w piłkę siatkową. Finały odbyły się w Japoni. Panie nie zachwyciły i po trzech zwycięstwach i dwóch przegranych zajęły 3 miejsce w grupie, które jest promowane awansem do dalszej rundy. Mistrzynie świata zostały Serbki, które zostały uznane za rewelację turnieju.

* Zaraz po kobietach rywalizację w Japoni rozpoczęli panowie. Reprezentacja Polski pod wodzą Argentyńczyka Raula Lozano wygrała wszystkie mecze w grupie i bez problemu awansowała do dalszej rundy. Polacy bez większych komplikacji dotarli do finału tej imprezy, w którą wzięli udział w piłkę siatkową. Finały odbyły się w Japoni. Panie nie zachwyciły i po trzech zwycięstwach i dwóch przegranych zajęły 3 miejsce w grupie, które jest promowane awansem do dalszej rundy. Mistrzynie świata zostały Serbki, które zostały uznane za rewelację turnieju.

szkich komplikacji dotarli Raul Lozano. Myślę, że nic dodać, nic ująć. Miejsce nadzieję, że dobra passa siatkarzy będzie trwała jak w ryki Południowej Ameryki. W każdym z kolejnych pokazów przedstawiemy wyższość nad innymi reprezentacjami i pewnie pokonała Polaków 3 - 0. Ogniem sukces naszego regionu bardzo do nas należy radzą sobie w Orange wdzięczamy najlepszemu rozgrywającemu mistrzostw - Pawłowi Zagumnemu jak i takim zawodnikom jak : Mariusz Wlazły, Daniel Pliński, Łukasz Kadziewicz, Michał Winiarski, Sebastian Świdorski czy wielu innym.

"Cała reprezentacja trafiła na zwykłą formę i trzeba to było wykorzystać" - tak sukces w Japoni podsumował trener Polaków -

dam nadzieję, że dobra passa siatkarzy będzie trwała jak w ryki Południowej Ameryki. W każdym z kolejnych pokazów przedstawiemy wyższość nad innymi reprezentacjami i pewnie pokonała Polaków 3 - 0. Ogniem sukces naszego regionu bardzo do nas należy radzą sobie w Orange wdzięczamy najlepszemu rozgrywającemu mistrzostw - Pawłowi Zagumnemu jak i takim zawodnikom jak : Mariusz Wlazły, Daniel Pliński, Łukasz Kadziewicz, Michał Winiarski, Sebastian Świdorski czy wielu innym.

Życzę zarówno sobie jak i Państwu, aby rok 2007 przyniósł jeszcze więcej sukcesów i emocji sportowych niż 2006.

Damian Binkowski

Plastikowe Pokolenie

Idę ulicą. Z pobliskiego okna słychać ciężkie i rytmiczne odgłosy basów (bums, bums).

Rozglądam się i widzę ludzi śpieszących w różne strony. Każdy ma oczy utkwione w chodniku. Patrzę w niebo - witają mnie ciężkie posępne stalowe chmury. Może jednak le-

piej poprzyglądać się betonowi pod stopami? Podążam dalej przed siebie i... puszką, torbą, gumką recepturką, niedopałek papierosa, guma do żucia, znowu foliówka, papierek po cukierku, złamana płyta kompaktowa itp. Dziesięć torebek foliowych dalej... Podnoszę głowę i zastanawiam się na czym tak właściwie opiera się nasza co-

dziennosc. Odpowiedź nasuwa się sama jak jakaś natrętna denerwująca mucha. Na plastiku!!! Plastik, plastik, plastik i jeszcze raz plastik (wcale nie przesadzam). Zastąpił wszystko - drewno, szkło, metal, (kauczuk?!). Sama myśl, że tak wiele „tego czegoś” jest w naszym życiu przyprawia o mdłości. Jest funkcjonalny, to

prawda, ale jest tak szkodliwy dla środowiska, że trudno to opisać. Plastik(!) praktycznie się nie rozkłada, a spalany jest bardzo szkodliwy dla zdrowia.

Jednak nie wyobrażamy sobie życia bez niego. Jest wszędzie! Plastikowe są: klawiatury dyskiety, klamki, wszystko. Wszystkie znane firmy opierają swój monopol na wyrobach z tworzyw sztucznych lub przynajmniej używają foliowych opakowań. My nie myślimy o przyszłości w której to pewnie nasze pokolenie zostanie nazwane przez ludzi... no właśnie! Plastikowe pokolenie. Czy jedząc rano jogurt zastanawiamy się gdzie później

trafi kubek po nim? – nie. Czy wyrzucając za siebie na ulicy torebkę foliową zdajemy sobie sprawę jakiej jeszcze szkody może ona nam wyrządzić? – nie. Przypatrzmy się postaci Zenka. Zenek jest nastolatkiem (ok. 15 lat) jakich wielu - słucha muzyki, chodzi do kin i na dyskoteki. Jest nieszczęśliwy z powodu obowiązku chodzenia do szkoły (typowe). Zenek wstaje rano, ubiera się i idzie do sklepu po bułki. Przy zakupie pada sakramentalne pytanie: Czy można prosić torebkę? Sprzedawczyni wyciąga zza lady foliową torebkę i pakuje w nią zakupy. Dalsze losy torebki mogą być różne. W najlep-

szym wypadku trafi ona pojemnika recyklingowego (znając Zenka – mało prawdopodobne). W gorszym zostanie wrzucona do nie segregowanych śmieci domowych (i będzie tam zalegała dopóki mama Zenka nie zmusi go do ich wyrzucenia). Najpewniej zostanie po prostu wyrzucona na ulicy lub wciśnięta w przerwę między cegłami jakiegoś budynku. Powinniśmy dbać o środowisko i tępić Zenków. Jednak póki co – idąc ulicą patrzcie przed siebie i ewentualnie... słuchajcie muzyki dobiegającej z okien (bums, bums).

Dziewczyny, potrzebne są czyny!

Jesteś brzydka, wredna i głupia, zostań feministką!

A "jeśli jesteś próżna - strój się dla mężczyzn

Jeśli jesteś uległa - usługuj im

Jeśli się nudzisz - ródź im dzieci

Jeśli jesteś głupia - żyj dla nich

Jeśli masz poczucie krzywdy

I gdy masz dość "kobiecego losu"

Odrzuć go w cholerę i walcz.

Będą cię nienawidzić

Nazywać prze.....ą feministką

Ale lepsze to, niż

Bycie niedorozwiniętą lalą

Bo urodziłaś się, by walczyć"*

To, feministyczne slogany. Których, większość chłopaków nienawidzi, a które większość dziewczyn między wierszami wygłasza, zarzekając się przy tym: "ale feministką nie jestem", jakby była to największa hańba na świecie.

Ja należę do tych, co się do feminizmu przyznać nie boją. I do tych, które same będą decydować o swoim życiu, zamiast gniesć się w schemacie głupiej kury, otoczonej gromadką dzieciaków, która tak naprawdę nienawidzi swojej roli, ale boi się z niej wyrwać (oczywiście są takie, które lubią rodzinną sielankę, ale to już inna bajka), stłamszona przez nakazy kulturowe, uduszona kneblem założonym przez otoczenie.

A poza tym dziewczynom tak bardzo, desperacko zależy żeby

kogoś mieć! Być w związku! Jakby mierzyły tym swoją wartość. I dla osiągnięcia celu są gotowe nawet zaprzepaścić własne możliwości.

Ja mogę być brzydka, wredna i nie podobać się chłopakom, ale na pewno nie jestem próżna, uległa, znudzona i głupia.

Tak, możecie sobie mnie nazywać Kazią Szczuką, ale to świadczy o waszym żalonym poziomie - skoro to jedyna feministka, którą znacie.

No, ale teraz znacie już drugą.

L.Vis!

* Cytat z internetowej strony feministek

**Koziorożec (22.12-20.01)**

Wykorzystaj bardzo korzystny układ gwiazd dla ustabilizowania swoich spraw uczuciowych. Musisz przecież wiedzieć, na czym stoisz. Nie przejmuj się jednak nieco dziwnym zachowaniem swojej sympatii, on także zastanawia się nad Wami. Przyszłość i tak zapowiada się obiecująco.

**Byk (21.04-21.05)**

Przedsięwzięcie, które rozpoczniesz w karnawale, będzie trafnym posunięciem. W dalszej perspektywie masz szansę z wielokrotności korzyści. Finansowo powinno być lepiej niż na początku roku. W sferze uczuciowej możesz liczyć na pozytywne wpływy Wenus. Poddaj się radosnemu oddziaływaniu i ciesz się chwilą.

**Panna (23.08-22.09)**

Początek miesiąca pod względem uczuciowym może być lekko pod górkę, ale w połowie już wszystko wróci do normy, a nawet klimat pomiędzy Wami się ociepli. Przyptyw energii z trzeciej dekady miesiąca wykorzystaj na uporządkowanie zaległych spraw, w przeciwnym wypadku zużytkujesz ją na cele drugorzędne.

**Wodnik (21.01-19.02)**

Nawet zachowawczy wpływ Saturna nie powstrzyma ożywienia uczuciowego. W podświadomości zapragniesz miłości bardziej intensywnej, wręcz porażającej. Wprawdzie to tylko takie walentynkowe konfabulacje, ale związane z tłumionymi emocjami. Koniec karnawału zapowiada się niesamowicie.

**Bliźnięta (22.05-21.06)**

Im bliżej wiosny, tym większy będziesz odczuwać niedosyt uczuciowy. Rokuje to większe szanse na lepsze porozumienie się w obecnych układach sercowych. Twoja niecierpliwość może jednak inspirować do szukania nowego obiektu podbojów, na co też są bardzo ciekawe perspektywy.

**Waga (23.09-22.10)**

Nie uciekaj w marzenia i fantazje, tylko pomyśl o konkretnych posunięciach, które ułatwiłyby rozwiązanie niektórych Twoich problemów. Przekonasz się, że dobre intencje nie zawsze są dobrze rozumiane przez drugą osobę. Twoja otwartość i wyciągnięcie ręki mogą zostać opacznie odebrane i to przez bliską Ci osobę.

**Ryby (20.02-20.03)**

Dla zakochanych Rybek nadejdą kolejne upojne dni. W połowie miesiąca odpowiedni czas na wyjaśnienie trapiących Cię wątpliwości. W walentynkowej atmosferze łatwiej o zrozumienie i kompromis. Nie przejmuj się złośliwymi uwagami kogoś odrzuconego przez Ciebie. To minie. Powodzenia!

**Rak (22.06-22.07)**

Będziesz mieć okazję poratowania kogoś w potrzebie. Nie zniechęcaj się trudnościami ani nie patrz na korzyści, ale zdobądź się na bezinteresowny gest, a Tobie też kiedyś ktoś pomoże. W miłości czas na przejęcie inicjatywy. sam/a znasz najlepiej swoje uczuciowe potrzeby. Gwiazdy będą Ci sprzyjać.

**Skorpion (23.10-21.11)**

Nie martw się finansami, bo pieniądze coraz szybciej kruszą w Twoim kierunku. Przydadzą się akurat w najbardziej odpowiednim momencie. Na horyzoncie uczuciowym przejściowe zachmurzenie ze skłonnością do burzy. Mimo to ktoś, kto pragnie Twojego towarzystwa, nie będzie ukrywał swojego zainteresowania.

**Baran (21.03-20.04)**

Pierwsza połowa miesiąca upłynie pod znakiem ciekawych propozycji i nie zawsze przemyślanych decyzji. Po 20 lutego staraj się trzymać nerwy na wodzy. Dynamiczny wpływ Marsa może Cię pobudzać do niekontrolowanych wybuchów złości. Szczególnie będzie to irytujące dla kogoś bliskiego.

**Lew (23.07.-22.08)**

W przypadku drobnych niepowodzeń, które może płatać los, nie wściekaj się ani nie sil na uszczypliwości. Twój upór nie przysporzy sympatii tych, którzy Cię lubią. Musisz uczyć się kompromisu, bo wiele tracisz. To dla Ciebie jeszcze obca sztuka, ale próbuj, a wyjdzie Ci na dobre.

**Strzelec (22.12-21.12)**

W tym zapędzonym i niekiedy mocno zakręconym świecie zapominasz, że jest jeszcze prawdziwa miłość i ktoś jej pragnący obok Ciebie. Nie traktuj więc tego układu jak czegoś ciężkiego, a do nieporozumień i napięć podchodź z większym dystansem, a przynajmniej ich nie potęguj. Wszystkiego najlepszego!

(:SiSi:)